

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 848/ 01 czerwca 2025 ISSN 2080-0010

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 1, 1-11

Czytanie z Dziejów Apostolskich: Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym dał polecenia apostołom, których sobie wybrał przez Ducha Świętego, a potem został wzięty do nieba. Im też po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym. A podczas wspólnego posiłku przykazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: «Słyszeliście o niej ode Mnie – mówił – Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym». Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?» Odpowiedział im: «Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, ale gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozalemie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi». Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy jeszcze wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekł: «Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba».

Oto słowo Boże

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 67 (66), 2-3. 4-5. 6 i 8

Pan wśród radości wstępuje do nieba

Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie, *
radosnym głosem wykrzykujcie Bogu,
bo Pan Najwyższy i straszliwy, *
jest wielkim Królem nad całą ziemią.

Bóg wstępuje wśród radosnych okrzyków, *
Pan wstępuje przy dźwięku trąby.
Śpiewajcie psalmy Bogu, śpiewajcie, *
śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie.

Gdyż Bóg jest Królem całej ziemi, *
hymn zaśpiewajcie!

Bóg króluje nad narodami, *

Bóg zasiada na swym świętym tronie.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 9, 24-28; 10, 19-23

Czytanie z Listu do Hebrajczyków: Chrystus wszedł nie do świątyni zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstać się za nami przed obliczem Boga, ani nie po to, aby się wielokrotnie sam miał ofiarować, jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą, gdyż w takim przypadku musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz na końcu wieków, aby zgładzić grzech przez ofiarę z samego siebie. A jak postanowione ludziom raz umrzeć, potem zaś sąd, tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują. Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego przez krew Jezusa. On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest przez ciało swoje. Mając zaś kapłana wielkiego, który jest nad domem Bożym, przystąpmy z sercem prawym, z wiarą pełną, oczyszczeni na duszy od wszelkiego zła świadomego i obmyci na ciele wodą czystą. Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał obietnicę.

Oto słowo Boże

AKLAMACJA

Mt 28, 19a. 20b

Idźcie i nauczajcie wszystkie narody. Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata.

EWANGELIA

Lk 24, 46-53

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza: Jezus powiedział do swoich uczniów: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, poczynawszy od Jerozalemu. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie przyobleczeni w moc z wysoka». Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce, błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozalemu, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.

Oto słowo Pańskie

W Klimatach:

Ksiądz Władysław Roslan
1951 - 1957 2

Święty Antoni Padewski
8. Niepozorny brat, który przemówił
z mocą. 3

7 czerwca 2025 r. godz. 20.00.
- Wigilia Zesłania Ducha Świętego 4

KOMENTARZ

Po czterdziestu dniach od zmartwychwstania Jezus wstępuje do nieba. Nie mamuje tego czasu. Ukazuje się swoim uczniom na różne sposoby, by potwierdzić, że zmartwychwstał: Marii Magdalenie o poranku przy grobie; uczniom w drodze do wsi Emaus; Jedemastu, gdy siedzieli za stołem; Apostołowi Tomaszowi, który nie mógł uwierzyć, Szymonowi i sześciu z Jego uczniów nad jeziorem Tyberiadzkim. Mówi im o królestwie niebieskim, wzywa, by byli Jego świadkami. Obiecuje także Ducha Świętego – moc z wysoka, by im dopomóc w powierzonych misji.

Także i nam, Jezus Chrystus w swoim Kościele, w ciągu całego dotychczasowego okresu wielkanocnego przez świętą liturgię, słowo Boże potwierdza i przypomina o swym zmartwychwstaniu oraz wzywa do świadectwa, pójścia na cały świat.

Zarazem dzisiejsza Niedziela Wniebowstąpienia, jak mówi prefacja ma umocnić w nas nadzieję, że podobnie jak nasza Głowa – Jezus Chrystus również wejdziemy do niebieskiej ojczyzny. Jakimi jesteśmy świadkami Zmartwychwstałego i jakie jest w nas pragnienie nieba?

Ks. Tomasz Lis

Ksiądz Władysław Rosłań 1951 – 1957.

Kapłan nauki i odbudowy. Zdolny teolog, profesor i tłumacz, a zarazem proboszcz, który nie bał się trudnych czasów. Ksiądz Władysław Rosłań przez całe życie łączył świat nauki z codzienną pracą duszpasterską – najpierw w okupowanej Kobyłce, później w odbudowującym się Wilanowie. Choć nie był łatwy w kontaktach, zostawił po sobie konkretny ślad – książki, tłumaczenia, świątynie podniesione z ruin i ludzi, którym pomógł w milczeniu.

Z Wolicy do Innsbrucku

Władek urodził się 1 czerwca 1902 r. we wsi Siedliska, należącej do parafii św. Anny w podwarszawskim Piasecznie w rodzinie Jana i Marianny z Kawalkowskich Rosłańów. Jego rodzicami chrzestnymi byli Łukasz Lewkowicz? i Marianna Różycka. Po niedługim czasie rodzice jego kupili ziemię na Wolicy koło Wilanowa, skąd pochodziła jego matka i tam się przeprowadzili. Zakupiona ziemia i ta, która była częścią posagu Marianny, stanowiły dość pokaźne gospodarstwo. Oprócz tego małżonkowie Jan i Marianna Rosłań byli właścicielami kilku mórg ziemi w Ożarowie Mazowieckim. Jak wspominają członkowie rodziny, małżeństwo to miało jeszcze kamienicę przy Alei Krakowskiej. Wśród swoich sąsiadów uchodzili za bardzo zamożnych gospodarzy. Poświadcza to fakt, przekazywania przez nich plodów rolnych, ze swojego gospodarstwa w Wolicy, na potrzeby Seminarium Duchownego w Warszawie.

Dzieciństwo i młodość Władek spędził na Wolicy. Jego nieodłącznym atrybutem była książka. Na naukę wykorzystywał każdą chwilę, nawet gdy paśł krowy w ręku miał podręcznik, którego czerpał wiedzę. Gdy uczęszczał do gimnazjum w Warszawie, codziennie na piechotę z książkami pod pachą, chodził na Dworzec Południowy, skąd dojeżdżał do Warszawy.

Młody Władek był nieprzeciętnie zdolnym i łaknącym wiedzy uczniem, skoro zaraz po skończeniu szkoły powszechnej i gimnazjum rodzice wysłali go do Innsbrucku, gdzie na tamtejszym Uniwersytecie (Leopold – Franzens – Universität Innsbruck) rozpoczął studia. Uniwersytet w Innsbrucku był prestiżową uczelnią i miał, a właściwie ma do dziś, wielkie zasługi dla polskiego Kościoła Katolickiego.

W 1857 r. na tamtejszym Uniwersytecie otwarto Wydział Teologiczny, prowadzony przez jezuitów. Już w następnym roku jezuiti otworzyli konwikt teologiczny – rodzaj internatu dla słuchaczy szkoły zakonnej, wkrótce zamieniony na międzynarodowe Collegium Canisianum. Teologia stała w nim na bardzo wysokim poziomie, więc co naturalne, uczelnia ta przyciągała zdolnych i ambitnych polskich studentów świeckich i przyszłych księży, późniejszych profesorów i biskupów. Byli to głównie jezuiti z Galicji, ale nie tylko. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., w całym okresie międzywojennym napływ studentów z Polski się zmniejszał, ale nie ustał.

Wśród elit Kościoła

Na Uniwersytecie w Innsbrucku studiowali między innymi późniejsi biskupi i profesorowie, zasłużeni dla Kościoła i nauki polskiej jak: ksiądz kardynał Adam Sapieha – metropolita krakowski, ksiądz K. Bukraba – bp piński, ksiądz Cz. Falkowski – prof. Uniwersytetu króla Stefana Batorego w Wilnie, później bp łomżyński, H.A. Cichowski – prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, J.K. Kaczmarczyk – prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Z. Kazubski – prof. Uniwersytetu Warszawskiego, J. Mioduszeński – rektor Instytutu Papieskiego w Rzymie, S. Narajewski – prof. i rektor Uniwersytetu Króla Jana Kazimierza we Lwowie. Wśród tych wybitnych ludzi Kościoła i nauki polskiej, którzy ukończyli austriacką uczelnię, był również ksiądz Władysław Rosłań profesor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Na początku stanu wojennego w Polsce, 22 lutego 1982 r. w kaplicy konwiktu Akademii Teologii Katolickiej została odprawiona uroczysta Msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem księdza rektora prof. dra hab. Remigiusza Sobańskiego za wszystkich zmarłych pracowników naukowych ATK w Warszawie. Na samym początku Mszy świętej ksiądz rektor wymienił nazwiska zmarłych wykładowców tej uczelni. Było to kilkanaście nazwisk wraz datami śmierci. Wśród nich zostało wymienione nazwisko księdza profesora Władysława Rosłańa.

Dorobek naukowy księdza Rosłańa

Lata studiów w Austrii, kraju niemieckim, pozwoliły księdzu Władysławowi na wysokim poziomie, poznać mowę naszych zachodnich sąsiadów. Perfekcyjną znajomość niemieckiego wykorzystywał do tłumaczeń z tego języka na polski. Przetłumaczył między innymi książkę Josepha Donata „Wolność nauki. Obraz nowoczesnego życia umysłowego” (tytuł oryginału „Die Freiheit der Wissenschaft”). Książkę tę wydało Wydawnictwo Księży Jezuitów w Krakowie w 1930 r.

Ksiądz Władysław Rosłań był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Teologicznego im. księdza Romana Archutowskiego. Towarzystwo powołano do życia 26 stycznia 1926 r. z inicjatywy Jego Eminencji księdza kardynała Aleksandra Kakowskiego. Utworzono go „w związku z Polskim Towarzystwem Teologicznym we Lwowie”. Członkami Towarzystwa zostali profesorowie Wydziału Teologii Katolickiej przy Uniwersytecie Warszawskim oraz profesorowie Seminarium

Duchownego. Prezesem został ksiądz prof. Antoni Szlagowski, skarbnikiem ksiądz rektor Seminarium Henryk Fiatowski, a sekretarzem ksiądz dr Stanisław Mystkowski. W przedwojennych „Wiadomościach Archidiecezji Warszawskiej” nie ma wiele wiadomości na temat działalności Towarzystwa. Natomiast w „Wiadomościach” z 1947 r. jest relacja, w której ksiądz prof. Władysław Rosłań, jako przedwojenny skarbnik Towarzystwa, stwierdza, że staraniem Towarzystwa wyszło przed wojną 20 tomów „Warszawskich Studiów Teologicznych”. Autorem jednego z nich zatytułowanego „Istotne cechy łaski według pism Ojców Apostolskich” wydane w Warszawie 1934 r. był ksiądz prof. Rosłań.

Ksiądz Władysław publikował również artykuły w „Głosie Kapłańskim” – miesięczniku poświęconym sprawom duchowieństwa katolickiego, wydawanego w międzywojennej Polsce. W VI roczniku wydanym w styczniu 1932 r. ukazały się dwa artykuły księdza prof. Władysława Rosłańa „Anglikanizm – kontroformacja w anglikalizmie” oraz „Studia – Reorganizacja wyższych studiów teologicznych przez papieża Piusa XI”.

Ksiądz Władysław Rosłań był również autorem książek o tematyce teologicznej. W 1938 r. opublikował książkę „Apologetyka – wstęp do teologii” wydanej przez Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Warszawie, a 1939 r. „Nauka o Bogu – Teologia dogmatyczna” wydaną przez Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

Ksiądz Władysław wchodził też w skład kolegium redakcyjnego „Collectanea Theologica”. Kolegium redakcyjne zostało wybrane przez Zjazd Polskiego Towarzystwa Teologicznego w dniu 8 kwietnia 1948 r. w Krakowie. W skład kolegium weszli wtedy ksiądz prof. dr Aleksy Klawek, ksiądz prof. dr Piotr Chojnacki, ksiądz prof. dr Wincenty Kwiatkowski oraz ksiądz prof. dr Władysław Rosłań, proboszcz parafii Świętej Trójcy w Kobyłce.

Proboszcz w Kobyłce

Proboszczem w parafii Świętej Trójcy w Kobyłce ksiądz Rosłań został mianowany przez władze duchowne 30 czerwca 1940 r. Kierował tą parafią przez dziesięć lat do 12 września 1950 r. Był to szczególnie ciężki okres w historii Polski i Kościoła katolickiego. Najpierw okupacja niemiecka, a od 7 września 1944 r. sowiecka.

W historii miasta Kobyłka opracowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Miasta Kobyłka czytamy:

Święty Antoni Padewski

W parafii św. Antoniego z Padwy na warszawskim Czernikowie, nieopodal Wilanowa, przez dziewięć tygodni przed wspomnieniem liturgicznym jej patrona, które przypada 13 czerwca trwa nowenna do św. Antoniego. W Klimatach przybliżamy postać tego świętego. W tym numerze historia ósma o spotkaniu ze św. Franciszkiem i o odkryciu daru głoszenia Słowa Bożego

8. Niepozorny brat, który przemówił z mocą.

Spotkanie ze św. Franciszkiem

Kiedy Antoni z Lizbony – zmęczony podróżą, wyniszczony chorobą, milczący i pokorny – przybył do Porcjunkuli na kapitułę generalną franciszkanów, nikt nie zwrócił na niego uwagi. Był tylko jednym z setek braci z całej Europy, wytarty habit po długiej drodze, twarz nieznaną, głos niesłyszany. Wszyscy przybyli, by spotkać św. Franciszka – a on, choć bardzo chory, nadal duchowo przewodził całemu Zakonowi.

To właśnie wtedy Franciszek, za pośrednictwem brata Eliasza, ogłosił nową misję: wysłać braci do Niemiec. Poprzednia wyprawa zakończyła się dramatycznie – zostali wzięci za heretyków i przegnani. Teraz trzeba było odwagi, języka, siły. Antoni miał jedno z tych trzech: znał łacinę. I tylko łacinę. W szczerości serca przyznał, że choć bardzo by chciał – nie może podjąć się tej misji. Wolał pozostać w ciszy i posłuszeństwie. To była pierwsza oznaka jego duchowej mądrości: nie mylił za pałą z powołaniem.

Pustelnia w Montepaolo

Z Porcjunkuli został więc wysłany do pustelni Montepaolo. Tam żył w odosobnieniu, modlił się, pracował fizycznie, walczył z pokusami i duchową ciemnością. Przez długi czas był jednym z wielu, cichy i ukryty. Ale to właśnie tam, w samotności i milczeniu, doszło do dramatycznego zmagania duchowego, które naznaczyło go na całe życie.

Pewnego dnia bracia zauważyli, że Antoni nie przyszedł na modlitwę. Zaniepokojeni, poszli go szukać. Znaleźli go leżącego na ziemi, wycieńczonego, w poszarpanym habicie, brudnego od gnoju. Nie była to zwykła fizyczna

słabość. Antoni przeżył noc pełną duchowego zmagania. Szatan zaatakował go z całą brutalnością – przez pokusy, oskarżenia, myśli pełne rozpacz i zniechęcenia.

To nie była wizja. To była rzeczywistość. Pokora Antoniego została wystawiona na próbę, a jego samotność stała się przestrzenią, w której zło próbowało go złamać. On jednak – choć całkowicie wyczerpany – nie uległ.

I właśnie wtedy zrozumiał coś, co okazało się przełomowe: nie powinien dalej przebywać w odosobnieniu. Dlatego poprosił, by pozwolono mu pełnić najprostszą, najbardziej pokorną posługę: został pomywaczem. Miał myć naczynia i sprzątać – być „niewidzialnym” bratem. Nie był to krok wstecz. To była mądrość zdobyta w ogniu próby. Antoni zrozumiał, że jego siła nie leży w wielkich pragnieniach, ale w wiernym trwaniu tam, gdzie postawi go Bóg – nawet jeśli to miejsce jest na zapleczu, przy zmywaku.

To właśnie z tej głębokiej pokory miało wkrótce narodzić się jego powołanie do głoszenia Słowa – ale zanim przemówił do tłumów, najpierw musiał zostać złamany, oczyszczony i zbudowany na nowo. Nie w świetle ambony, ale w ciemności nocy i zapachu gnoju.

Kazanie, którego nikt nie zaplanował

Przełom przyszedł nagle – i, jak to często bywa w Bożym planie, przypadkiem. W Forlì, gdzie odbywały się święcenia, nikt nie przygotował kazania. Bracia spoglądali po sobie z niepokojem. Cisza. I wtedy przełożony spojrzał na Antoniego. Może tylko po to, by uratować sytuację. Może z natchnienia. „Przemów” – rozkazał.

Antoni, posłuszny, wstał. I zaczął mówić.

Zakon odkrywa skarb

To, co się wtedy wydarzyło, wspominano jeszcze długo. Brat, który do tej pory zmywał naczynia i żył jak cień, przemówił z mocą. Jego słowa były jak ogień – głębokie, pełne prawdy, zakorzenione w Piśmie Świętym, które znał na pamięć. Ale nie chodziło tylko o wiedzę. W jego głosie była mądrość pochodząca z życia, z modlitwy, z cierpienia i milczenia. Ludzie słuchali go z otwartymi ustami. Bracia byli wstrząśnięci – nie tylko tym, co powiedział, ale tym, że powiedział to właśnie on.

Wiść o tym kazaniu szybko dotarła do Porcjunkuli. Brat Eliasza, zaskoczony i poruszony, opowiedział o wszystkim św. Franciszkowi. I wkrótce Antoni otrzymał list – list, który na zawsze zmienił jego życie.

Franciszek zatwierdził jego posługę głoszenia Słowa Bożego. Poleciał mu jednak, by nigdy nie oddzielał kaznodziejstwa od życia wewnętrznego. Modlitwa i pokora miały być źródłem każdego słowa, które wypowie. Nie miał głosić dla efektu, ale dla prawdy. Nie dla tłumy, lecz dla Boga.

Nie chciał – a został wybrany

Antoni nie planował tego. Nie szukał ambony, nie zabiegał o tytuły. Nie chciał zostać kaznodzieją. Ale jego milczenie przemawiało głośniejsz niż czyjekolwiek słowa – i właśnie dlatego Bóg powierzył mu ten dar. Bo tylko człowiek, który umie milczeć, potrafi mówić prawdziwie. Od tej chwili głosił Ewangelię tysiącom. Ale najpierw – sam musiał ją prze-modlić, przemilczeć i przeżyć.

We

Źródło:

Rino Cammilleri, "Antoni Padewski. Ja i diabeł", Wydawnictwo eSPe, Kraków, 2014.

► Już w 1940 r. powstały w Kobyłce pierwsze komórki konspiracyjne Związku Walki Zbrojnej oraz Narodowej Organizacji Wojskowej podległej Stronnictwu Narodowo-Demokratycznemu. Część konspiratorów w 1942 r. zaczęła działać w Armii Krajowej, a część w Narodowych Siłach Zbrojnych. W miejscowej szkole i w prywatnych domach prowadzono tajne nauczanie. Aresztowania, wywózki do obozów koncentracyjnych i przymusowej pracy w III Rzeszy trwały całą okupację. Jedną z najtragiczniejszych była noc z 28 na 29 września 1940 r., kiedy to gestapo aresztowało miejscową elitę społeczną.

Łącznie aresztowano około 20 osób, które poprzez Pawiak trafiły do niemieckiego obozu zagłady Auschwitz. Większość z nich tam zamordowano.

Kto jak kto, ale ksiądz Roslan miejscowy proboszcz, chociaż niedawno mianowany, zapewne dużo wiedział o poczynaniach konspiratorów. Całe szczęście, że nie znalazł się wśród aresztowanych. Mogła się do tego przyczynić bardzo dobra znajomość języka niemieckiego, ale i nie wykluczone, że także znajomości zawarte podczas studiów oraz w czasie późniejszym.

Ksiądz Roslan, przez okres posługiwania w Kobyłce, dobrze przysłużył się parafianom i samej parafii. Po wysadzeniu w powietrze przez wycofujących się żołnierzy wermachtu, zachodniej wieży kościelnej, już w 1945 r. ksiądz proboszcz Władysław podjął trud odbudowy Domu Bożego pod nadzorem inżyniera Brunona Zborowskiego.

Kościół w Kobyłce to perła architektury barokowej, co zatem idzie pracy przy odbudowie i renowacji malowideł oraz bogato wyposażonego wnętrza było co nie miara.

Do naszych czasów zachowała się w kościele tablica upamiętniająca 53 letnią pracę w parafii Świętej Trójcy organisty Aleksandra Wasia zmarłego 9 marca 1941 r. Epitafium to ufundowali proboszcz parafii ksiądz Władysław Roslan wraz z parafianami. Pan Aleksander był ceniony przez wszystkich jako człowiek o niepospolitych cechach charakteru; sumienny pracownik parafii, zasłużony obywatel Kobyłki i polski patriota.

Krzysztof Kanabus

Ciąg dalszy w następnym numerze Klimatów

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego – 1 czerwca 2025 r.

1. Nabożeństwo czerwcowe zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecających w wypominkach rocznych.
2. Trwa Nowenna do Ducha Świętego, odprawiana po Mszy o godz. 17.00., którą zakończymy w Wigilię Zesłania Ducha Świętego. Parafialna Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym wraz z ks. Tomaszem zaprasza na Czuwanie w Wigilię Zesłania Ducha Świętego, w sobotę 7 czerwca br., które rozpocznie się o godz. 20.00. uroczystą Mszą św. Wigilii. Wspólnota Wieczernik Maryjny wraz z ks. Tomaszem oraz Zespół Wojowników Maryi i Bractwo Krwi Chrystusa serdecznie zapraszają wszystkich parafian.
3. Msza św. wotywną o Duchu Świętym zostanie odprawiona w poniedziałek, 2 czerwca o godz. 18.00. Po Mszy odmówimy litanię do Ducha Świętego.
4. We wtorek, 3 czerwca modlimy się za dzieci. Msza św. w intencji dzieci, zwłaszcza tych które odeszły od wiary i kościoła oraz ich rodziców, zostanie odprawiona o godz. 18.00.
5. W środę, 4 czerwca o godz. 18.00. zostanie odprawiona Msza św. wotywna o św. Józefie, a po niej Nabożeństwo do Przczystego Serca św. Józefa.
6. W tym tygodniu przypada I czwartek, I piątek i I sobota miesiąca.
W czwartek, 5 czerwca Msza św. wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie zostanie odprawiona o godz. 17.00., a po Mszy św. koronka do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu, w sposób szczególny, modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne.
7. W następną niedzielę, 8 czerwca br., po Mszy św. o godz. 11.30., zapraszamy na XVI Rodzinny Piknik Parafialny. Przygotowaliśmy wiele atrakcji i imprez towarzyszących, między innymi: warsztaty plastyczne, plener malarski, animacje przestrzenne, liczne konkursy dla dzieci oraz przejażdżkę kucykiem. Całą imprezę uświetnią swoimi występami teatralnymi, wokalnoinstrumentalnymi i tanecznymi grupy artystyczne z Centrum Kultury Wilanów – dzieci, młodzież i dorośli, którzy przez cały rok szkolny rozwijali swoje pasje i talenty na zajęciach artystycznych w CKW. Zapewniamy dobre jedzenie z grilla.
8. Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w czerwcu w intencji: aby Maryja objęła opieką naszą ojczyznę. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne:
w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godz. 12.30., w sobotę o godz. 7.30., a w niedzielę o godz. 14.00 (poza 2. niedzielą).
9. Siostry Pasjonistki zapraszają dziewczęta na wakacyjne przygody do Mucharzu w dniach od 7 do 11 lipca. Szczegóły dotyczące wyjazdu są dostępne na plakacie.
10. Za tydzień będziemy przeżywać Niedzielę Zesłania Ducha Świętego.
11. Przed kościołem prowadzimy zbiórkę do puszek na Świątynię Opatrzności Bożej.
12. W niedzielę 15 czerwca, w ramach „Spotkania w anielskiej sprawie” po raz drugi będziemy gościć Księdza Marcello Stanzione Proboszcza, założyciela włoskiego Rycerstwa Świętego Michała Archanioła, autora ponad 300 książek poświęconych Aniołom i Świętym. Więcej szczegółów w przyszłą niedzielę i na plakatach.
13. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
- we wtorek, 3 czerwca, wspomnienie św. męczenników Karola Lwangi i towarzyszy,
- w czwartek, 5 czerwca, wspomnienie św. Bonifacego, biskupa i męczennika.
Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
14. Miłosierdnemu Bogu polecamy zmarłych w minionym miesiącu naszych parafian:
- śp. Rafała Ilacha,
- śp. Witolda Rawskiego,
- śp. Stanisław Zygańskiego,
- śp. Danutę Szepletowską,
- śp. Krystynę Doryk,
- śp. Adama Pniewskiego.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

Rzymskokatolicka Parafia św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA
- Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa
Nr rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



7 czerwca 2025 r. godz. 20.00

**Wigilia Zesłania
Ducha Świętego**



**Msza święta Wigilii, czuwanie przed
Najśw. Sakramentem i modlitwa
wstawiennicza do godz. 23.00.**